

Współczesne kierunki opieki nad kobietą
dr J. Konieczna
PRAWA KOBIET

Analizując drogę, jaką przebyły kobiety w polityce, należy na początku odwołać się do podstawowego podziału na sferę prywatną i sferę publiczną. Ta pierwsza związana jest zazwyczaj z rodziną. Natomiast sfera publiczna obejmuje działania, których konsekwencje wykraczają poza sferę prywatną. Koncentrują się one na pracy zawodowej i działalności publicznej. Sfera publiczna i sfera prywatna przez setki lat funkcjonowały niezależnie od siebie. Pierwsza z nich była wyłącznie domeną mężczyzn, a druga skupiała głównie kobiety.

Sfera polityki od zawsze była domeną mężczyzn. Kobiety zamknięte w domach nie interesowały się sprawami „światowymi”. Oczywiście możemy w historii wskazać przypadki znaczącego wpływu kobiet na rządzenie poszczególnymi państwami, ale w sumie o losach świata w większości decydowali mężczyźni. Kobiety rzadko zajmowały najwyższe stanowiska i urzędy i nie jest normą zachęcanie ich do aktywności w sferze polityki.

Walka o równouprawnienie płci, którą toczyły kobiety od początku XIX wieku, to m.in. walka o prawa wyborcze. Był to bez wątpienia jeden z czynników przyspieszających proces politycznej emancypacji kobiet. Nie znaczy to, że kobiety nie podejmowały wcześniej prób wejścia do sfery publicznej. Początki kobiecego ruchu walczącego o równouprawnienie kobiet w sferach społecznej, ekonomicznej i politycznej sięgają czasów Oświecenia i przemian związanych z rewolucją przemysłową. Jedną z pierwszych francuskich feministek – Olympe de Gouges – w 1789 roku wystąpiła z propozycją Deklaracji Praw Kobiety i Obywatelki, ale nawet tak bardzo rewolucyjnie nastawione wówczas francuskie Zgromadzenie Narodowe odrzuciło ten dokument.

Ogromną rolę w procesie emancypacji kobiet i ich włączania się do sfery publicznej odegrały sufrażystki (bojowniczki o prawa kobiet w krajach anglosaskich). Zaangażowanie się kobiet w walkę o swoje prawa w tym początkowym okresie miało głównie przesłanki pragmatyczne. Prawo do głosu miało się należeć kobietom ze względu na ich ponadprzeciętne kompetencje, a także w uznaniu dla ich roli matek i żon. W Stanach Zjednoczonych już w latach 30-tych XIX wieku powstawały ruchy domagające się przyznania kobietom prawa głosu. Amerykańskie działaczki w 1848 roku proklamowały Deklarację Praw Kobiety, a pierwsze prawo wyborcze uzyskały mieszkanki Terytorium Wyoming w 1869 r

Walkę o pełne równouprawnienie kobiet amerykańskich zainicjowała demonstracja zorganizowana w 1857 roku w Nowym Jorku. Domagano się poprawy warunków pracy, skrócenia dnia roboczego oraz przyznania praw na równi z mężczyznami. W 1909 roku kobiety w USA ogłosiły 8 marca dniem walki o równouprawnienie kobiet i mężczyzn. Tego dnia odbyła się bowiem w Nowym Jorku manifestacja kobiet domagających się praw wyborczych oraz udziału w życiu politycznym i społecznym. Dla uczczenia tej demonstracji przyjęto, że 8 marca będzie Międzynarodowym Dniem Kobiet. Jedną z sufrażystek Rhetty Childe Dorr twierdziła, że w epoce industrializacji należy znieść tradycyjne zakazy prawne i bariery obyczajowe dyskryminujące kobiety i przygotować je jak najszybciej do samodzielnego działania w zmieniającym się świecie.

Jako pierwsza na świecie (w 1893 roku) prawa wyborcze przyznała kobietom Nowa Zelandia. W wielu krajach prawo głosu otrzymywały one równocześnie z odzyskaniem przez dane państwo niepodległości. Niemniej, zdarzało się, że kobiety uzyskiwały mniejsze prawa wyborcze od mężczyzn. Dopuszczenie kobiet do głosowania oznaczało całkowitą zmianę elektoratu, a więc również zmianę struktury władzy. Był to tak istotny czynnik, że w niektórych krajach kobiety najpierw otrzymały bierne, a dopiero później czynne prawo wyborcze. Tak było np. w Holandii, Belgii czy Stanach Zjednoczonych. Mężczyźni godzili się na taką ewentualność, że jakaś nieznaczna liczba kobiet dostanie się do parlamentu (ale musiałyby być wówczas wybrane przez mężczyzn, co było dość mało prawdopodobne), nie naruszało to bowiem istniejącej równowagi sił.

Pierwszymi kobietami, wybranymi do parlamentu były Finki, które podczas wyborów w 1907 roku zdobyły 19 mandatów. Kraje skandynawskie zawsze przodowały, jeżeli chodzi o udział kobiet w parlamencie. Do chwili obecnej odsetek kobiet-parlamentarzystek wynosił średnio ok. 30%, podczas gdy średnia dla innych krajów utrzymywała się w granicach 11%. Szczególnym przypadkiem była Szwecja. Podczas wyborów parlamentarnych 18 września 1994 roku szwedzka Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza umieściła w Riksdagu po 50% kobiet i mężczyzn. W wyniku wyborów kobiety zdobyły 41% miejsc w parlamencie szwedzkim, a przewodniczącą Riksdagu została Brigitte Dahl

Po II wojnie światowej na mapie świata pojawiło się wiele nowych państw. O ile w Europie kobiety musiały walczyć o prawa wyborcze niemal sto lat, to w nowo powstałych krajach otrzymały prawo głosu – wraz z odzyskaniem niepodległości – równocześnie z mężczyznami. Można więc w dużym uproszczeniu powiedzieć, że prawa wyborcze w wielu krajach postkolonialnych zostały kobietom dane niejako automatycznie wraz z rodzącą się państwowością.

W Afryce (nie licząc białych kobiet – mieszkanek Republiki Południowej Afryki) jako pierwsze w 1945 roku prawa wyborcze przyznały kobietom Senegal i Togo, a w 1946 roku dołączyły do nich niezależna Liberia, Kamerun i Dżibuti (. Proces ten postępował w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku – kobiety otrzymywały prawo głosu wraz z niepodległością państwa. Jako ostatnia prawa wyborcze przyznała 1994 roku Republika Południowej Afryki (białym i czarnym).

Jako pierwszy kraj azjatycki prawa wyborcze przyznała kobietom już w 1924 roku Mongolia. W latach 30-tych podobną decyzję podjęło kolejnych kilka państw Azji. Jako ostatni w 1972 roku zrobił to Bangladesz.

Druga fala feminizmu przypada na lata 50. XX wieku i skupiała się głównie na kobiecie, przyczyniając się do pogłębienia jej samoświadomości oraz podkreślania form dyskryminacji. Działaczki feministyczne tego okresu wskazywały rozmaite perspektywy kobiecej samorealizacji w sferze publicznej. Przeprowadziły gruntowną krytykę procesów wychowawczych – jako wychowywania do kobiecości, a zarazem zamykania wewnątrz płciowego getta i przygotowywania do akceptacji społecznej niższości. Podważyły stereotypowe role tradycyjnie przyznawane kobietom w przestrzeni publicznej. Zwróciły uwagę na zjawiska patologiczne. Zapoczątkowały debaty o przemocy w rodzinie i seksualnym napastowaniu kobiet, a także o prawach rodzicielskich.

Jednym z najważniejszych osiągnięć feministek drugiej fali było zwrócenie uwagi na pozytywny wymiar kobiecości – kobieta zaczęła być postrzegana jako taka, a nie w opozycji do mężczyzny. Na tę falę zainteresowania problematyką kobiecą wpłynęły także coraz liczniejsze kampanie na rzecz praw człowieka i równości rasowej. Przez wiele stuleci kobiety nie były traktowane poważnie, a ich rola dla mężczyzn nie miała większego znaczenia, były ich własnością. Wielcy myśliciele tacy jak Arystoteles twierdzili, że kobieta jest tylko "zdeformowanym mężczyzną" i jest pasywna w sprawach rozrodczości. Nie mogły głosować, studiować, decydować o losie dziecka. Znaczące zmiany tej sytuacji nastąpiły dopiero pod koniec XVIII wieku.

Dopiero wystąpienia liberalnego filozofa Johna Stuarta Milla mogły wpłynąć na sytuację kobiet. Mill walczył nie tylko o prawa wyborcze kobiet, ale obalał też niesprawiedliwe stereotypy. Domagał się prawa kobiet do rozwodu i umożliwienia paniom zawarcia kolejnego legalnego związku małżeńskiego. Dostarczył emancypantkom logicznych argumentów i skierował walkę na drogę racjonalnych działań. Walczył o prawa kobiet od lat 50. XIX w., pisząc artykuły m.in. w „Westminster Review” (1851 r.), a w latach 1865–1870 brał udział w akcji na rzecz przyznania kobietom praw wyborczych, w wyniku czego właścicielki domów płacących podatki uzyskały możliwość głosowania wyborach samorządowych. W 1869 r. napisał traktat „On the Subjection of Women”, w którym poświęcił uwagę nieuprawnionemu poczuciu wyższości i władzy mężczyzny nad kobietą

Powstawanie fabryk, a także rozwój rolnictwa kapitalistycznego, spowodowały zmiany w zatrudnianiu kobiet, co przyczyniło się do zmian warunków życia rodzinnego, a w dalszej kolejności wpłynęło na relacje obu płci. Wraz z rewolucją przemysłową kobiety, które poszły do pracy w fabrykach, zyskiwały niezależność i samodzielną pozycję gospodarczą, której inne kobiety zaczęły im z czasem zazdrościć. Kobiece pragnienie usamodzielnienia się zaczęło odczuwać także w strefach wyższych.

Kobiety w swojej walce o prawo do równouprawnienia i wolności, prawie zawsze wykorzystywały do tego dogodne dla nich momenty w historii, takie jak rewolucje czy wojny, które wywoływały głębokie zmiany społeczne i obyczajowe. Przełomowym momentem w świadomości kobiet okazała się Rewolucja Francuska. W tym czasie powstało wiele dzieł omawiających nowy nurt - feminizm. Za ojca tego sposobu myślenia uważa się de Concondeta, który w 1789 napisał słynną pracę o prawach płci pięknej. Następne było dzieło Mary Wollstonecraft „Walka o prawa kobiet” z 1792 r i "Deklaracja praw kobiet" Olympe de Gouges, która za swoje działania została stracona w 1793r.

Pod wpływem ruchów emancypacyjnych sytuacja kobiet zaczęła się powoli poprawiać. W 1836 r. Parlament uprawomocnił małżeństwa cywilne zawierane przed urzędnikiem, a w 1857 r. również w małżeństwie kościelnym (anglikańskim) wprowadzono możliwość rozwodu w sytuacji zdrady któregoś z małżonków, jego okrucieństwa lub bigamii.

Mimo tych zmian kobiety dalej były dyskryminowane w wielu dziedzinach życia, chociażby prawa własnościowego. Po rozwodzie mąż zatrzymywał całą własność małżeńską, wraz z posagiem żony. Ustawa o rozwodach („Matrimonial Causes Act”) z 1857 r., dawała prawo do minimum majątkowego kobietom porzuconym przez mężczyzn.

Następnym przełomowym okresem w dziejach nowożytnej historii było powstanie w Wielkiej Brytanii na przełomie XIX/XX w. ruchu na rzecz przyznania kobietom praw wyborczych tzw. Sufrażystki Brytyjskie, które ogarnęły swoimi hasłami prawie całą Europę. Hasło emancypacji kobiet w ówczesny czasie również nie miało zbyt wielu zwolenników, gdyż klasyczna koncepcja liberalizmu, przyznając prawa osobiste i polityczne jednostce, czyniła to wyłącznie w stosunku do mężczyzn. Prawa obywatelskie posiadała głowa rodziny, a nie jednostka. Oczywiście tą „głową” zawsze był mężczyzna, natomiast kobieta nie mogła dysponować ani swoją osobą ani o losach swoich dzieci.

Taka sytuacja była uważana po prostu za coś naturalnego , wiązało się to z ogólnie przyjętymi normami społecznymi panującymi na przełomie wieków XIX/XX. Można powiedzieć, że w zasadzie do końca XIX w. kobieta była „społecznie niewidoczna”. Jakiegokolwiek próby nadania kobietom chociażby części praw spotykały się z powszechnym niezrozumieniem , zaś samą propozycję traktowano jako zamach na rodzinę i uświęcone od wielu pokoleń obyczaje.

Najbardziej zaangażowaną aktywistką, jeśli chodzi o sprawę kobiecą, była Millicent Garrett Fawcett. Od najmłodszych lat przejawiała ogromne zainteresowanie walką o poprawę położenia kobiet. Jej poglądy ukształtowały się pod wpływem wcześniej wspomnianego Johna S. Milla, którego przemówienia wysłuchiwała w 1865 roku. W 1897 roku powstała w Londynie National Union of Women's Suffrage Societies. Przewodniczą Federacji została pięćdziesięcioletnia Millicent Fawcett. Unia zrzeszała osiemnaście prowincjonalnych grup. Głównym celem tego nowego stowarzyszenia było zwrócenie większej uwagi opinii publicznej na sprawę kobiecą.

Federacja drukowała i rozprowadzała broszury i ulotki, organizowała wiece i demonstracje. Głosiła, że jej celem było „uzyskanie praw wyborczych dla kobiet na tych samych zasadach, na jakich są one lub będą w przyszłości przyznawane mężczyznom”. W orbitę wpływów Krajowej Federacji weszła również jako przedstawicielka Stowarzyszenia Sufrażystek w Manchesterze Emelina Pankhurst, kobieta która za kilka lat będzie odpowiedzialna za największe rozruchy z udziałem kobiet w dotychczasowej historii Anglii.

Kulminacją walk był tak zwany „Czarny Piątek”. 10 listopada Women’s Social and Political Union (WSPU), główna bojowa organizacja kobieca, powołała do życia tzw. „Kobięcy Parlament”, aby zakwestionować legalność brytyjskiego parlamentu, który wykluczył kobiety. Niedawno odkryły również, że premier Asquith, który jak już wcześniej wspomniano, był wrogo nastawiony wobec nadania kobietom praw wyborczych, ogłosił, że więcej nie będą poddawane pod dyskusję ustawy nadające kobietom prawa wyborcze.

W odpowiedzi „Parlament Kobiety” wysłał 300 kobiet pod Izbę Gmin, gdzie „powitał” je kordon uzbrojonych policjantów. Przez sześć godzin brytyjska policja w brutalny sposób, polewając wodą, bijąc, usiłowała rozpędzić sufrażystki. Kobiety włączono po ziemi za włosy, tratowano pod końskimi kopytami, wiele zostało ciężko rannych, dwie zmarły w wyniku odniesionych obrażeń, w tym młodsza siostra Emeline Pankhurst – Mary Clark, sto pięćdziesiąt aresztowano. Rozpowszechniono także raporty policji, z których wynikało, że podczas rozpędzania demonstracji kobiety były molestowane seksualnie

Kolejnym przełomem i dość znaczącym dla kobiet wydarzeniem była I wojna światowa, której totalizm, spowodował masowy udział mężczyzn w walkach, więc kobiety przejęły rolę „pana domu”. Jednak nie tylko przejęły obowiązki domowe, lecz także brały czynny udział w działaniach na frontach , sprawił, że dotychczasowe wyobrażenie roli kobiety nie można było dłużej utrzymywać. Po zakończeniu wojny zaczęto stopniowo nadawać prawa polityczne kobietom.

Działalność kobiet przed i podczas wojny zmusiły parlamentarzystów brytyjskich do nadania im praw wyborczych. Pod koniec kwietnia 1916 roku kwestia praw wyborczych zostaje powierzona specjalnie do tego celu powołanej komisji. Orzekła ona, że prawo głosu będzie przysługiwało wszystkim mężczyznom oraz kobietom, które spełnią określone warunki. W 1918 roku parlament przegłosowuje ustawę o reprezentacji obywatelskiej dające prawo wyborcze wszystkim mężczyznom powyżej 21 roku życia oraz kobietom powyżej 30 roku życia spełniających kryteria, bądź zamężnych z mężczyzną będącym na lokalnej liście wyborczej. Dzięki temu liczba głosujących kobiet wzrosła o 6 mln[37]. Nie była to wciąż opcja w pełni zadowalająca. Na szczęście dalsze walki przyniosły kolejne rezultaty. Ostatecznie Angielki uzyskały prawa wyborcze zrównane z męskimi w roku 1928.

1893 – Nowa Zelandia (w pełni w 1919)
1902 – Australia (z wyjątkiem rdzennej ludności aż do 1962 roku)
1906 – Finlandia
1908 - Dania (w pełni w 1915)
1913 – Norwegia
1915 – Islandia
1917 – Kanada (w pełni w 1919), Holandia (w pełni w 1919), Rosja, Ukraina,
Białoruś, Łotwa, Estonia, Urugwaj (w pełni w 1927)
1918 – Polska, Litwa, Niemcy, Austria, Wielka Brytania (w pełni w 1928),
Mołdawia, Azerbejdżan, Armenia[3]
1919 – Belgia (w pełni w 1948), Luksemburg, Węgry, Gruzja
1920 – Stany Zjednoczone (19. poprawka do Konstytucji Stanów
Zjednoczonych, wcześniej w zależności od stanu), Albania, Czechosłowacja

1921 – Szwecja
1922 – Irlandia
1924 – Mongolia, Kazachstan, Tadżykistan
1927 – Turkmenistan
1930 – Turcja (w pełni w 1934), Republika Południowej Afryki (tylko dla kobiet pochodzenia europejskiego i azjatyckiego, w pełni w 1994)
1931 – Portugalia, Hiszpania
1932 – Brazylia, Malediwy, Tajlandia
1934 – Kuba
1937 – Filipiny
1939 – Salvador

1944 – Francja
, Bułgaria, Jamajka, Bermudy
1945 – Senegal, Togo, Włochy, Jugosławia
1946 – Dżibuti, Gwatemala, Włochy, Rumunia, Japonia, Korea Północna, Liberia, Wietnam, Wenezuela
1947 – Indie, Pakistan, Chiny, Tajwan, Singapur, Malta, Meksyk, Argentyna
1948 – Izrael, Korea Południowa, Niger, Seszele
1949 – Syria, Kostaryka
1950 – Barbados, Haiti

1951 – Nepal
1952 – Boliwia
1954 – Kolumbia
1955 – Peru, Nikaragua, Kambodża, Etiopia
1956 – Egipt, Gabon
1956 – Malezja
1958 – Czad, Nigeria
1959 – Samoa, Tanzania, Tunezja, Madagaskar, San Marino, Brunei
1960 – Cypr, Gambia
1961 – Paragwaj, Rwanda, Burundi, Sierra Leone
1962 – Monako, Algieria, Uganda, Zambia
1963 – Maroko, Iran, Afganistan (do 1996, ponownie od 2001), Kongo, Kenia,
Fidži
1964 – Sudan
1965 – Botswana
1970 – Andora

1971 – Szwajcaria (kanton Appenzell Innerrhoden – dopiero w 1990 roku),
Bangladesz
1974 – Jordania
1979 – Palau
1984 – Liechtenstein
1985 – Kuwejt (do 1999, ponownie od 2005)
1989 – Namibia
1997 – Katar
2002 – Bahrajn
2003 – Oman
2005 – Kuwejt
2006 – Zjednoczone Emiraty Arabskie (z ograniczeniami, rozszerzone w
wyborach 2011)
2015 – Arabia Saudyjska

Historia udziału kobiet w polityce w Polsce

Polska walka o równouprawnienie kobiet związana była z zapoczątkowanym w II połowie XIX wieku procesem podnoszenia poziomu ich wykształcenia i uzyskaniem w 1918 roku praw politycznych. Okazały się one jednak niewystarczające w zderzeniu z męską konkurencją w sferze publicznej. Kobiety z wyższych sfer były wprawdzie wychowane bardzo efektownie, ale za to zupełnie niepraktycznie, a ich wykształcenie nie dorównywało otrzymywanemu przez mężczyzn. Kobiety z warstw niższych zaś rzadko miały wykształcenie uzyskiwane w systemie szkolnym, nie dysponowały również żadnym zapleczem materialnym. Biorąc pod uwagę te zależności, kobiety już od samego początku skazane były na zajmowanie niższych pozycji. Sytuację tę pogarszało funkcjonujące w świadomości społeczeństwa przekonanie, że miejsce kobiety jest w domu a nie w sferze publicznej

Nie dziwi więc fakt, że udział kobiet we władzy ustawodawczej i wykonawczej między 1918 a 1939 rokiem był minimalny. Kobiety stanowiły 2% członków Sejmu i 5% członków Senatu. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku, bierne i czynne prawo wyborcze przyznano wszystkim obywatelom, którzy ukończyli 21 lat, a więc również kobietom. Jednak w 1919 roku wśród 348 posłów znalazło się zaledwie 5 kobiet.

Przez cały okres międzywojenny kobiety nie zajmowały również wysokich stanowisk ministerialnych. Jednym z nielicznych wyjątków była Irena Kosmowska, posłanka na Sejm w latach 1919-1930 z listy PSL Wyzwolenie, która była pierwszą kobietą w rządzie – wiceministrem opieki społecznej w Rządzie Tymczasowym powołanym przez Ignacego Daszyńskiego

Po drugiej wojnie światowej zwiększyła się reprezentacja kobiet w parlamencie polskim. Było to oczywiste, gdyż nowy ustrój z założenia promował egalitaryzm i równość wszystkich obywateli. Co oznaczało, że kobiety miały takie same prawa jak mężczyźni. Efektem działania ideologii socjalistycznej stały się słynne hasła, jak np. „kobiety na traktory”, które miały mobilizować do przełamywania tradycyjnego podziału na zawody kobiece i męskie, a także promować zatrudnianie kobiet w przemyśle ciężkim – chlubie ówczesnych władz.

Jeżeli jednak chodzi o sferę polityki, to działania władz nie przełożyły się na faktyczną emancypację. Do roku 1989 udział kobiet w Parlamencie nigdy nie przekroczył $\frac{1}{4}$ liczby posłów ogółem. W Sejmie pierwszej kadencji (1952-1956) kobiety stanowiły 17%, w drugiej kadencji (1956-1961) – 4%, w trzeciej kadencji (1961-1965) – 13%, w czwartej kadencji (1965-1969) – 12%, w piątej kadencji (1969-1972) – 13%, w szóstej kadencji (1972-1976) – 16%, w siódmej kadencji (1976-1980) – 20%, w ósmej kadencji (1980-1985) – 23%, w dziewiątej kadencji (1985-1989) – 20%, w dziesiątej kadencji (1989-1991 Sejm Kontraktowy) kobiety stanowiły 13%.

Po wyborach parlamentarnych w 1997 roku, kiedy szefem rządu został Jerzy Buzek, nastąpił niewielki wzrost liczby kobiet na stanowiskach ministerialnych. W gabinecie tym znalazły się: Hanna Suchocka na stanowisku ministra sprawiedliwości, Joanna Wnuk-Nazarowa – jako minister kultury i sztuki, oraz Teresa Kamieńska, która w randze ministra koordynowała wprowadzanie reformy społecznej. 26 marca 1999 na stanowisko ministra zdrowia i opieki społecznej powołana została Franciszka Cegielska, a 28 lutego 2001 ministrem skarbu została Aldona Kamela-Sowińska. Niestety żadna z tych pań nie sprawowała swojej funkcji przez cały okres funkcjonowania rządu Jerzego Buzka (od 31 października 1997 do 19 października 2001).

W rządzie Leszka Millera (od 19 października 2001 do 2 maja 2004) znalazły się początkowo 2 kobiety: Barbara Piwnik – jako minister sprawiedliwości, która jednak została odwołana ze stanowiska już 6 lipca 2002, i Krystyna Łybacka jako minister edukacji narodowej i sportu. Na krótko w rządzie znalazła się również Danuta Hübner (od 16 czerwca 2003 do 30 kwietnia 2004) – początkowo jako minister bez teki, później jako minister ds. europejskich.

Kolejny z premierów Marek Belka (od 2 maja 2004 do 31 października 2005) powołał jedynie Izabelę Jarugę-Nowacką na stanowisko wicepremiera i ministra polityki społecznej i była to jedyna kobieta w tym gabinecie.

W rządzie Kazimierza Marcinkiewicza (od 31 października 2005 do 14 lipca 2006) początkowo znalazły się 2 kobiety: Teresa Lubińska jako minister finansów i Grażyna Gęsicka jako minister rozwoju regionalnego. Pierwsza z pań funkcję swoją sprawowała jedynie do 7 stycznia 2006 roku, kiedy to jej miejsce zajęła Zyta Gilowska – dodatkowo powołana na stanowisko wicepremiera. 5 maja 2006 roku po rekonstrukcji rządu stanowisko ministra pracy i polityki społecznej objęła Anna Kalata, a 9 maja 2006 ministrem spraw zagranicznych została Anna Fotyga.

W gabinecie Jarosława Kaczyńskiego (od 14 lipca 2006 roku) znalazły się następujące kobiety: Anna Fotyga na stanowisku ministra spraw zagranicznych, Grażyna Gęsicka – jako minister rozwoju regionalnego, Anna Kalata – w randze ministra pracy i polityki socjalnej (do 13 sierpnia 2007), którą zastąpiła później Joanna Kluzik-Rostkowska, tekę ministra finansów ponownie objęła Zyta Gilowska.

Po wyborach parlamentarnych z dnia 21 października 2007 roku prezesem Rady Ministrów został Donald Tusk (od 16 listopada 2007 roku). W składzie jego gabinetu znalazło się 5 kobiet: Elżbieta Bieńkowska – Minister Rozwoju Regionalnego, Jolanta Fedak – Minister Pracy i Polityki Społecznej, Katarzyna Hall – Minister Edukacji Narodowej, Ewa Kopacz – Minister Zdrowia i Barbara Kudrycka – Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Panie w rządzie PiS obejmują następujące stanowiska: Beata Szydło – prezes Rady Ministrów; Elżbieta Witek – minister w KPRM i szefowa gabinetu politycznego premier, rzecznik rządu PiS; Anna Streżyńska – minister cyfryzacji; Anna Zalewska – minister edukacji narodowej; Elżbieta Rafalska – minister pracy i polityki społecznej; Beata Kempa – szefowa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.